**Konspekt zajęć**

**Savoir-vivre s. 5**

**Data realizacji……………**

**Prowadząca:**……………………………………………………………………………

**Poziom** I

**Aktywność:** Wspomaganie rozwoju mowy.

**Temat:** Postanowienie Tomka.

**Cele:**

* **Cel ogólny**: Wprowadzenie do komunikowania się
* **Cele szczegółowe**: Dziecko:

1. Potrafi odtworzyć rymowankę słowem i gestem
2. Chętnie bierze udział w zabawie ruchowej
3. Skupia uwagę na czytanym tekście
4. Koloruje obrazek wg własnego pomysłu

**Metoda:** podająca, aktywizująca, praktyczna

**Forma:** indywidualna, grupowa

**Środki dydaktyczne:** opowiadanie (zał. 1), ilustracja (zał. 2)

**Praca domowa:** brak

**Przebieg:**

1. Zabawa organizacyjno- porządkowa „mysia norka”: Nauczyciel rozkłada szarfy na sali dla każdego dziecka, uczniowie poruszają się swobodnie po pomieszczeniu przy muzyce, na słowa nauczyciela „szybko do norki” uczniowie wchodzą do szarfy, która jest najbliżej dziecka i stoją w bezruchu, po chwili na słowa nauczyciela „idziemy na łąkę” dzieci przekładają szarfę od stóp przez głowę, rozkładają szarfę, aby mogły w nią ponownie wejść, a następnie ponownie poruszają się swobodnie po sali.
2. Nauczyciel czyta dzieciom opowiadanie, a następnie zadaje dzieciom pytania co robił Tomek?. Rozmawia z dziećmi na temat prac domowych i tego, co lubią robić.
3. Dziecko koloruje jedną z czynności domowej, sprzątanie w szafie. Używa wybranych przez siebie kolorów.
4. **Lekcja ciszy**- dzieci maszerują po elipsie, z woreczkiem na głowie, utrzymując równowagę, aby woreczek nie spadł z głowy.

**Załącznik nr 1**

„Tomek wracał z przedszkola do domu. Prawie wcale się nie odzywał. W przedszkolu pani rozmawiała z dziećmi o tym, co to znaczy być samodzielnym. Tomek potrafił pięknie złożyć swoją bluzę. Już w czasie wakacji ćwiczył to z mamusią. W przedszkolu zawsze odkładał zabawki na swoje miejsce. Ale czy tak naprawdę w domu zawsze wszystko robi sam?  
- *Od dzisiaj będzie inaczej* - postanowił.   
Kiedy tylko wszedł do domu równo ustawił swoje buty w przedpokoju. Poskładał ubrania, umył starannie ręce i usiadł do stołu. Podczas jedzenia wcale nie poplamił bluzy. Potem układał książki na swojej półce i pomagał mamusi w pieczeniu ciasta. Wieczorem, kiedy leżał w łóżku do pokoju weszła mamusia. Usiadła na brzegu łóżka i delikatnie pogłaskała go po głowie.  
- *Bardzo mi dzisiaj pomogłeś. Nigdy nie myślałam, że tyle rzeczy potrafisz zrobić sam. Myślę, że zawsze mogę na ciebie liczyć.*  
Tomkowi zrobiło się bardzo miło.   
- *Kocham cię mamusiu. Naprawdę będę się starał* „

**Załącznik nr 2**

